Wiadomości KLUBOWE

ROK II NUMER 10 i 11 1958

TKS „WŁÓKNIARZ-KORONA” KRAKÓW

Z FRONTU BUDOWY KOMBINATU

W poprzednim numerze naszego miesięcznika wspominaliśmy już kilka słów o zbliżającym się Jubileuszu 40-lecia istnienia TKS Korona. Ponieważ uroczystość ta będzie połączona z drugim świętem, a mianowicie z otwarciem Kombinatu Sportowego przy ul. Pstrowskiego przeto należałoby wspomnieć także o tym drugim święcie, jak się do jego obchodu przygotowuje Kombinat.

Aby o tym zagadnieniu coś mówić należy najpierw wprowadzić kolegów choćby pobieżnie w obecną sytuację Kombinatu. O samej budowie pisaliśmy już niejednokrotnie i pisała krakowska prasa zwracając uwagę na jej żółwie tempo. Że tak było to wszyscy to stwierdzają, zwłaszcza ci, którzy zmuszeni byli i zmuszeni są przechodzić koło tej inwestycji obserwując jej tempo robót. Byli nawet tacy złośliwcy, którzy z pewną ironią „przepowiadali“, iż obecne pokolenie na pewno nie zobaczy końca tej budowy. Tak niestety było w jej początkach, w jej pierwszych latach budowy. Bo gdy od roku 1953 to jest przez blisko 5 lat budowy wzniesiono zaledwie stan surowy Kombinatu, to w roku 1957 i 1958 tempo pracy znacznie się wzmogło. Wprawdzie wszyscy przyzwyczailiśmy się do budowy samych szybkościowców. Ale niestety ta budowa jest wyjątkowo odmiennego typu i jest to budowa specjalistyczna nie mająca nic wspólnego z tak zwaną „mieszkaniówką“.

W tej chwili przystąpiono do prac wykończeniowych tak wewnątrz jak i na zewnątrz. Jeżeli weźmiemy pod uwagę budynek hali sportowej wraz z pięcioma innymi salami, to uzupełnia się w nim instalację świetlną i radiową przygotowując pomieszczenia tegoż budynku pod roboty malarskie. Również montuje się krzesła na trybunach. Część sprzętu sportowego, przeznaczonego dla hali, a zwłaszcza gimnastycznego została już dostarczona przez Państwową Wytwórnię Sprzętu Sportowego. Na zewnątrz budynku elewacja wraz z robotami kamieniarskimi zakończona.

Drugim najbardziej zaawansowanym obiektem Kombinatu jest budynek klubowo-oświatowy, nad którym dokonano w roku 58 nadbudowy drugiego piętra. W nadbudówce tej znajdzie pomieszczenie internat sportowy na 67 miejsc, którego tak nam bardzo potrzeba, a zwłaszcza przy organizacji kursów i obozów szkoleniowych.



Budynek kulturalno-oświatowy Kombinatu w stanie surowym wraz z dobudowanym internatem sportowym

UCHWAŁY RADY KLUBU

wybrane z protokołów ostatnio odbytych posiedzeń a dotyczące najważniejszych spraw

— ustalono dzień 15 stycznia jako termin Walnego Zgromadzenia Sekcji Piłki Nożnej,

— udzielono zwolnienia z sekcji piłki nożnej ob. Rutkowskiemu Edwardowi na okres służby wojskowej do WKS Flota,

— prośba Towarzystwa Śpiewaczego „Symphonia“ w sprawie stworzenia przy naszym Klubie ośrodka kulturalno-artystycznego będzie ponownie rozpatrywana po dokładnym sprecyzowaniu warunków finansowych przez wspomnianą wyżej organizację,

— po przeprowadzeniu analizy pracy drużyny ligowej siatkówki męskiej ustalono dzień 7 stycznia jako termin zebrania całej sekcji,

— postanowiono zaangażować ob. Jędrzejczyka i Jurowicza na trenerów dla sekcji piłki nożnej oraz ob. Kursę Stanisława jako instruktora dla sekcji tenisa stołowego drużyn młodszych, celem stworzenia im odpowiednich warunków,

— przyjęto sprawozdanie kier. sekcji tenisa stołowego z rozgrywek eliminacyjnych o wejście do II Ligi, które odbyły się w Skarżysku,

— przyjęto rezygnację kol. mgr Satory z członka Rady Klubu z powodu przedłużającej się choroby,

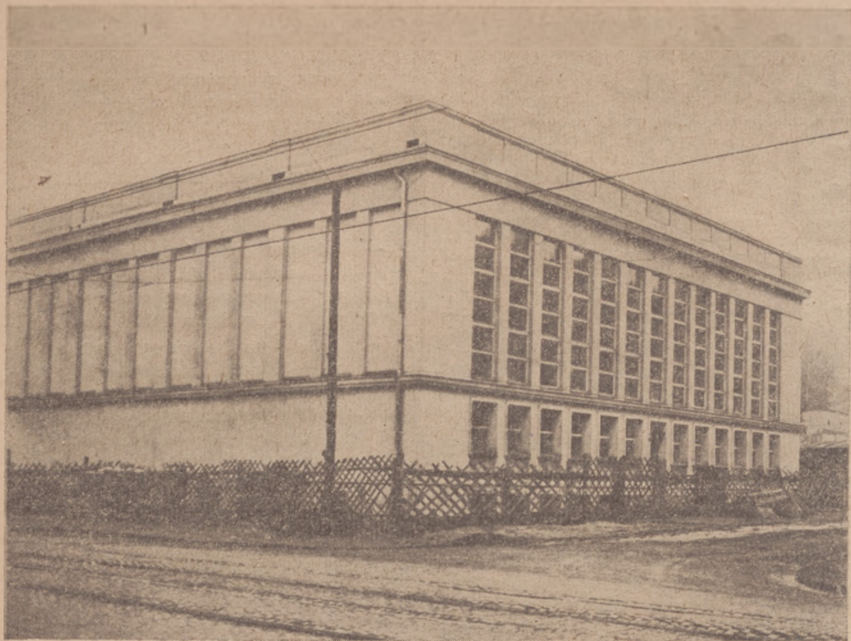
— odmownie załatwiono wniosek s. kolarskiej wypłacenia nagród pieniężnych wybijającym się zawodnikom z powodu braku funduszy na ten cel,

— uchwalono zlecić Państwowej Wytwórni Sprzętu Sportowego w Warszawie wykonanie znaczka klubowego z okazji Jubileuszu,

— zatwierdzono składy Komisji Komitetu Jubileuszowego 40-lecia istnienia Klubu, a mianowicie sportowej, propagandowej i finansowej,

— przyjęto do wiadomości pismo Krakowskiego Okręgowego Związku Gimnastycznego popierające prośbę ob. Daniela o zaangażowanie go, jako trenera dla naszej sekcji gimnastycznej,

— odmownie załatwiono pismo KS Garbarnia o wypożyczenie sali na treningi dla sekcji piłki nożnej z uwagi na ciasnotę naszej sali, przez którą to ciasnotę zmuszeni jesteśmy podnajmować jeszcze trzy sale na terenie Krakowa.



Północno-zachodnia część hali sportowej Kombinatu po wykonaniu elewacji

W pływalni natomiast poza stanem surowym wykonano na razie niecki basenu tak głównego jak i dziecinnego z blachy stalowej. Roboty te prowadzone były przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Montażu Konstrukcji Stalowych „Mostostal". Wspomniane baseny poddane już były nawet próbom kontrolnym przez dwukrotne napełnianie ich wodą. Zamówione w Niemieckiej Republice Federalnej 24 reflektory podwodne dla basenu już nadeszły i tylko czekają na montaż. Wspomniane reflektory służyć będą do oświetlenia basenu w czasie zawodów oraz do wykonywania zdjęć telewizyjnych, do których obiekty są przystosowane. Obecnie kol. Witkowski czyni usilne starania nad sprowadzeniem potrzebnej aparatury do automatycznej regulacji wentylacji z NRD przez Państwowe Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Varimex". Mimo, że sprawa ta napotyka na duże trudności oczywiście natury dewizowej, to jednak posuwa się ona naprzód.

Stacja transformatorowa z jej urządzeniami została zakończona. Pozostały jeszcze do wykonania roboty elewacyjne. Odbiór komisyjny stacji nastąpił w dniu 26 listopada 1958 r.

Oceniając obecną sytuację budowlaną Kombinatu stwierdzić należy, że posuwa się ona naprzód i to nawet w szybkim tempie. Inicjator jej kol. Witkowski zapewnia, że na otwarcie Kombinatu zaplanowane roboty będą zakończone, tym bardziej że i generalny wykonawca jakim jest ZBM związał się terminami. Wprawdzie jest to już czwarty z kolei termin podany przez przedsiębiorstwo, ale właściwie realny. Odnośnie tych terminów to mało kto ma do nich zaufanie. Pesymiści nawet oczekują nowego terminu i przypuszczają, że za kilka tygodni Przedsiębiorstwo zapewne wyznaczy nowy termin oddania budowy. My natomiast już nie oczekujemy żadnych terminów, ale oczekujemy końca budowy. Jeśli tylko przedsiębiorstwo będzie chciało dotrzymać podanych przez siebie terminów to śmiało można powiedzieć, że budowę zakończy i otwarcie Kombinatu wraz z oddaniem do użytku odbędzie się w zaplanowanym dniu.

Uroczystość otwarcia i oddanie do użytku Kombinatu przewidziano na III kwartał bieżącego roku i uroczystość ta będzie połączona z Jubileuszem 40-lecia istnienia Klubu. Te dwie uroczystości będą podwójnym wielkim świętem i to nie tylko naszego Klubu, ale całej dzielnicy Podgórza jak również sportowego Krakowa.

B. J.



Młodzież i jeszcze raz młodzież

Męska sekcja gimnastyczna przeżywała ostatnio ciężkie chwile niepowodzeń, które o mało nie przyczyniły się do całkowitego jej upadku. Przyczyn, które właśnie doprowadziły do takiego stanu było bardzo wiele.

Do lata 1957 sekcja gimnastyczna męska pracowała jeszcze należycie. Jednak od lata tegoż roku zaczęło się coś psuć w sekcji. Treningi stały się monotonne, atmosfera na nich stawała się coraz bardziej nieprzyjemna. Wynikiem tego był fakt, że zawodnicy poczęli coraz częściej opuszczać treningi. Nawet będąc na nich nie starali się należycie ich wykorzystać. Głównym powodem takiego stanu było nie przykładanie się do pracy trenera J. Wardęgi, który będąc zaabsorbowany własnymi sprawami coraz mniej się interesował sekcją, jak również wyszkoleniem powierzonych mu zawodników.

Aby zmienić istniejący stan rzeczy Zarząd Klubu powziął w tym celu następujące uchwały: Zrezygnowano z pracy trenera J. Wardęgi, ćwiczącą dotychczas wspólnie sekcję żeńską i męską rozdzielono, przydzielając im osobne godziny treningów w oddzielnych dniach.

Dla sekcji żeńskiej przyjęto trenera ob. Reindlową, a dla męskiej Rudyka. Nie trwało to jednak długo. Niektórzy zawodnicy w dalszym ciągu lekceważyli sobie treningi, inni zaś nie przykładali się do ćwiczeń. Nie rzadko także były treningi, które właściwie nie przypominały treningu sekcji gimnastycznej, a raczej był to trening piłkarski. Częściowym nawet wytłumaczeniem tego stanu rzeczy był fakt, że ćwiczenia które trwały dotychczas dwie i pół godziny skrócone zostały do półtory godziny dziennie.

Pociągnięcie takie ze strony Zarządu Klubu było podyktowane koniecznością, zwłaszcza w okresie zimy ze względu na racjonalne wykorzystanie sali i zabezpieczenia po kilka godzin dla innych sekcji oczekujących na zaprawę zimową. Nic więc dziwnego, że prośby kierowane do Zarządu o zwiększenie ilości godzin dla sekcji gimnastycznej, nie odniosły żadnego skutku. W takiej więc sytuacji Sekcji groził upadek. Zastanawiano się w Zarządzie jak wyjść z tego impasu, a były nawet głosy, aby zlikwidować grupę seniorów sekcji gimn. mężczyzn i położyć nacisk tylko na młodzież. Jednak bieg przypadków zrządził inaczej. Trener J. Rudyk opuścił sekcję a prowadzenie jej objął tymczasowo kol. Nowak Eugeniusz prowadzący dotychczas treningi z młodzieżą męską. Sytuacja się zmienia.

Obecnie część starych zawodników oraz nowoprzyjęci pod kierownictwem kol. Nowaka postanowiła przetrwać ten ciężki okres aż do czasu przejścia na własną salę w Kombinacie Sportowym. Praca w sekcji chociaż jest bardzo ciężka uległa jednak poprawie kierując się na inne, coraz lepsze tory. Zawodnicy zaczynają regularnie uczęszczać na treningi, widać u nich chęć i zapał do pracy w podnoszeniu swych umiejętności. Z tej grupy na szczególne wyróżnienie zasługują zawodnicy: Michalik, Rawlik, Durych Antoni i wielu innych, którzy swoim przykładem zachęcają pozostałych kolegów do pilnego, solidnego treningu.

Najlepiej pracującą częścią męskiej sekcji gimnastycznej jest grupa młodzieżowa. Na treningi uczęszcza od 30 do 40 ćwiczących. Umiejętnie prowadzone treningi nie pozbawione wielu atrakcyjnych zabaw i przyjemności są właśnie przyczyną tak dużej liczby ćwiczących. Spośród tej ostatniej grupy wyróżniają się: Chmiel Janusz, Chmiel Andrzej, Idzikowski Wojciech.

Jak już obecnie można zauważyć grupa ta w przyszłości da na pewno wielu zawodników i to na dobrym poziomie, reprezentujących barwy nie tylko naszego Klubu, ale krakowskiej gimnastyki w ogóle.

Nowak J.



Dla chcącego nie ma nic trudnego

Biorąc pod uwagę całoroczną działalność sportową naszej sekcji łuczniczej należy zakomunikować, że ustalona została kolejność zawodników, którzy uzyskali następujące klasy w łucznictwie:

Kl. I — Bobulski Jerzy
Kl. II — Czosnek Maria
Kl. II — Gajec Zdzisław
Kl. II — Król Eugeniusz
Kl. II — Zięba Andrzej
Kl. III — Góral Zofia
Kl. III — Nieczkowska Stanisława
Kl. III — Świgoń Józef

Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łuczniczego nadał również odznaki łucznicze zawodnikom klasy I i II.

Jeśli chodzi o jedną z najważniejszych spraw, jaka nas w tej chwili interesuje, a mianowicie sprawa treningów naszych w okresie zimowym, to z przykrością muszę zawiadomić koleżanki i kolegów, że do dnia dzisiejszego Rada Klubu nie załatwiła nam sali na ćwiczenia usprawiedliwiając swoje stanowisko ciasnotą, jaka panuje na naszej sali przy ul. Sokolskiej oraz brakiem funduszy na wynajęcie innej sali na terenie Krakowa. Wobec takiej sytuacji nie możemy prowadzić systematycznych treningów w obecnym okresie zimowym.

Jedynym zawodnikiem, który trenuje na stadionie nie zrażając się zimnem, to kol. Król Eugeniusz, który niejednokrotnie brodzi po kolana w śniegu. Nie widzimy go tylko w czasie śnieżycy lub kilkunastostopniowego mrozu. Tak więc dla chcącego nie ma nic trudnego. Ale niestety nie wszyscy członkowie i zawodnicy posiadają tak wspaniałe zdrowie i mogą w przedstawionych wyżej warunkach trenować.

Z drugiej zaś strony zawodnicy nie powinni wyjść z „uderzenia" i nie dopuścić do całkowitej utraty kondycji, dlatego zalecam przynajmniej w małym zakresie gimnastykę, choćby w domu, celem zachowania sprężystości mięśni. Chodzi tu zwłaszcza o ramiona. Niezależnie od tego, co najmniej trzy razy w tygodniu powinno się napinać łuk zaczynając od trzydziestu razy, a potem systematycznie tyle razy ile stanowi konkurencja, a więc 72 razy. W ten sposób możemy zachować sprężystość ramion.

Nawiązując do naszego poprzedniego artykuliku omawiającego brak sprzętu w sekcji z przyjemnością możemy dziś



Czołowa zawodniczka Sekcji łuczniczej kol. M. Czosnek

zakomunikować, że Rada Klubu w ostatnim miesiącu zakupiła dla sekcji łuki i strzały na razie na łączną kwotę około 6.000.— zł. W ostatnich dniach, Polski Związek Łuczniczy przydzielił nam drugą partię sprzętu, który koledzy mogą po porozumieniu się z kierownictwem sekcji zakupić. Tak więc cośkolwiek zaspokoiliśmy nasze pragnienia.

Bartosik Anna



Dobry program szkoleniowy to gwarancja wspaniałych wyników

Nasza sekcja kolarska prowadzona przez kol. Wandora jest czołową sekcją województwa krakowskiego. Wydała ona ze siebie wielu dobrych zawodników. Mimo ubytku prawie co roku kilku dobrze zapowiadających się członków napływ młodzieży do naszej sekcji jest bardzo duży i poziom jej stale się podnosi. Jest to dużą zasługą kol. Wandora, który będąc kiedyś bardzo dobrym zawodnikiem, umie przelać swoje umiejętności na powierzoną mu młodzież.

Najlepiej o tym świadczy ruchliwość sekcji kolarskiej i jej wyniki osiągnięte przez poszczegolnych zawodników w ciągu roku. Całość pracy sekcji opierała się o realizację planu, w którym na czoło wysunięte zostały zagadnienia szkolenia sportowego. Oparte one były o tak zwane klasyczne metody treningu długofalowego.

Program szkolenia był realizowany częściowo w formie obozowej. Łącznie 15-tu zawodników sekcji skorzystało w minionym roku z trzech czternastodniowych obozów szkoleniowo-kondycyjnych zorganizowanych kolejno w Zakopanem, Polanicy i Szklarskiej Porębie. Barwy naszego Klubu kolarze reprezentowali 74 razy w 35 imprezach szosowych, torowych i na żużlu na obszarach kilku województw. Udany sezon 1958 to rezultat przede wszystkim kolektywnej pracy tak działaczy sekcji jak i zawodników.

Nawiązując do wyników sekcji kolarskiej zaznaczyć należy, że program szkoleniowy opracowany przez kol. Wandora zdał egzamin na piątkę. Dzięki zastosowaniu swojej metody szkoleniowej w naszej sekcji mógł on osiągnąć tak dobre wyniki. Teoria tej metody szkoleniowej bardzo szeroko została przedstawiona w jego pracy pod tytułem „300 Dni z Kolarską Kadrą Narodową". Praca niniejsza odbiła się szerokim echem w świecie kolarskim i zyskała sobie dużą popularność, gdyż jest to książka na czasie.

Najlepszym tego dowodem jest napływ setek zamówień i listów pochwalnych, które są gwarancją jak dużym uznaniem cieszy się ta książka wśród kolarzy począwszy od najmłodszych do najstarszych.

Jeden właśnie z takich listów otrzymany od młodych kolarzy ze Zduńskiej Woli w dosłownym jego brzmieniu poniżej przytaczamy:

Najlepsi ćwiczący z młodzieżowej grupy gimnastycznej, której trenerem jest kol. Nowak





Kol. Wandor omawia z zawodnikami technikę wyścigu po skończonym treningu

Panie trenerze!

Z okazji rozpoczęcia się Nowego Roku gromadka naszych kolarzy przy „Resursie" w Zduńskiej Woli na czele z naszym trenerem ob. Piotrem Repką ma zaszczyt złożyć najserdeczniejsze życzenia Szanownemu Trenerowi Wandorowi w Krakowie, by rok 1959 oraz następny był uwieńczeniem usilnej pracy nad kształtowaniem nowych i trwałych charakterów godnie reprezentujących naszą ojczyznę. By zacny Pan Trener na bieżąco rozpracowywał najnowsze wiadomości z dziedziny kolarstwa i przekazywał wszystkim chętnym miłośnikom tej przepięknej dyscypliny sportowej. Jak dotąd bardzo nam znana publikacja „300 Dni z Narodową Kadrą Kolarską" zyskała wśród nas wielkie uznanie i głęboki szacunek dla Pana Trenera, którego bliżej nie znamy jedynie w odbiciu wiadomości zaczerpniętych z tej książki. Książka ta dla nas stała się pokarmem sportowym owocującym na terenie naszego Okręgu Łódzkiego pewne sukcesy, a które w r. 1959 postaramy się, by były jeszcze lepsze. Zawsze wdzięczni kolarze

Resursy Zduńkiej Woli

Kierownictwo sekcji podaje kolegom do wiadomości, że zaprawa zimowa sekcji odbywa się na sali klubu przy ul. Sokolskiej w poniedziałki od godz. 18.30, a w środy od godz. 20.30.



Rozgrywki siatkówki już się rozpoczęły

Rozgrywki Ligi Okręgowej w roku 1959 odbywać się będą podobnie, jak w roku ubiegłym w dwóch rundach (zimowo-wiosennej) systemem turniejowym. Taki system spotkań Ligi Okręgowej zaprowadzono zamiast dawniej stosowanego (jesień-wiosna) winien zdać całkowicie egzamin, przynieść korzyści szkoleniowe i propagandowe. W oparciu o podział terytorialny i wyniki przeprowadzonego losowania 10-ciu zespołów męskich skojarzono z zespołami żeńskimi. Poniżej podajemy terminarz zawodów naszych drużyn tak męskich jak i żeńskich Ligi Okręgowej. Dla orientacji tabelki podajemy, że na początku umieszczona litera K oznacza kobiety, a litera M — mężczyźni:

I RUNDA

		Sala	godz.
	Sobota 24 stycznia 1959 r.		
K	Korona—Tarnovia	Korony	16.30
M	Korona—Tarnovia	Korony	16.30
	Niedziela 25 stycznia 1959 r.		
K	Sokół, Bochnia—Korona	Bochni	11
M	Sokół Bochnia—Korona	Bochni	11
	Sobta 7 luty 1959 r.		
K	Korona—Dalin	Korony	17
M	Korona—Dalin	Korony	17
	Niedziela 8 luty 1959 r.		
M	Korona—Dunajec	Korony	9
K	Korona—Sandecja	Korony	9
	Niedziela 15 luty 1959 r.		
K	Korona—MKS. Tarnów	Korony	10
M	Korona—Metal Tarnów	Korony	10
	Sobota 28 luty 1959 r.		
M	Korona—LZS Dunajec	Korony	20
K	Unia Tarnów—Korona	Unii	17
	Niedziela 1 marca 1959 r.		
K	Korona—Bieżanowianka	Korony	9.30
M	Korona—Wawel Kraków	Korony	9.30
	Sobota 14 marca 1959 r.		
K	Korona—MKS. N. Sącz	Korony	20
M	Korona—Beskid	Korony	18.30
	Niedziela 15 marca 1959 r.		
M	Olsza—Korona	Olszy	10
K	AZS—Korona	Olszy	10

II RUNDA

		Sala	godz.
	Sobota 9 maja 1959 r.		
K	Tarnovia—Korona	Tarnovii	17.15
M	Tarnovia—Korona	Tarnovii	17.15
	Niedziela 10 maja 1959 r.		
K	MKS. Tarnów—Korona	MKS-u	10
M	Metal Tarnów—Korona	Metalu	10
	Sobota 23 maja 1959 r.		
K	Bieżanowianka—Korona	Bieżanowianki	18
M	LZS Dunajec—Korona	LZS	14
	Niedziela 24 maja 1959 r.		
K	Korona—Unia Tarnów	Korony	10
M	Beskid—Korona	Beskidu	9
	Sobota 30 maja 1959 r.		
K	Dalin—Korona	Dalinu	17
M	Dalin—Korona	Dalinu	17
	Sobota 6 czerwca 1959 r.		
K	Korona—ASZ	Korony	18
M	Korona—Olsza	Korony	18
	Niedziela 7 czerwca 1959 r.		
K	Korona—Sokół Bochnia	Korony	10
M	Korona—Sokół Bochnia	Korony	10
	Sobota 20 czerwca 1959 r.		
K	Sandecja—Korona	Sandecji	18
M	Dunajec—Korona	Sandecji	18
	Niedziela 21 czerwca 1959 r.		
M	Wawel—Korona	Wawelu	10
K	MKS. N. Sącz—Korona	MKS-su	9

G. T.



Decydujący mecz o wejście do II Ligi Tenisa Stołowego

Na dzień 1 lutego 1959 r. Polski Związek Tenisa Stołowego wyznaczył dodatkowe spotkanie o wejście do II Ligi pomiędzy:

GWARDIA - LUBLIN—
KORONA - KRAKÓW

Zawody powyższe odbędą się w Radomiu o godz. 11 w sali Domu Kultury Zakładów Metalowych. Zwycięzca tego spotkania wchodzi do II Ligi tenisa stołowego.

Wiadomości Klubowe TKS „Włókniarz-Korona" redaguje Kolegium. — Adres: Kraków, Sokolska 17 — Tel. 553-01
Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, Wielopole 1 Zam. 161 — C-10